

Club2020, Tak naprawdę (PRO8L3M, Łajzol, HAŁ)

Tak naprawdę to mam jedną sprawę, ale najpierw joint, potem flaszkę
Tak naprawdę to mam wielką sprawę, mi to nie za owoce i kaszkę
Tak naprawdę to do błędów mam wprawę, bo ślepnę, gdy na nie patrzę
Tak naprawdę o niej zapomniałem, ale wziąłem ją na dymanie w haszcze

Tak naprawdę nie mówisz mi prawdy, bo widzę jak patrzysz zza winkla
A prawda jest taka, że każdy ma powód, by coś tu przed każdym przykitrać
Pół żartem, pół serio, cruisuje se autem, jakby to było Safari
I tylko gdy będę miał tu wypadek to poszukam sobie blachary

Tak naprawdę chuj w Twoje kłamstwa, po co to mordo nawijasz
Ja tu sam doszedłem do prawdy, choć to nie pornos veritas
Tak w ogóle to wiem kiedy ściemniasz, mordo to tak dla jasności
A w ogóle nie spocznę, póki nie będą mieli na baczności się
Tak na pewno, mordo na serio, druga łapa po farmerze z Kolumbii
Tak naprawdę zamienisz dwie paki, jest to za co płacisz trzy stowy
Tak ogólnie się kręci na boku i wtedy to puszcza się w obieg
Tak naprawdę kosztuje Twój spokój, to jest to kurwa za drogie, proste

Tak ogólnie muszę przyznać w wersie nadużywam frazy tak ogólnie
Tak ogólnie już nie piję więcej, więc nie pytaj kiedy Taco gulnie
Tak ogólnie dziś godzinna pensja ile dostawałem na komunię
Tak ogólnie nie wiem ile jest Filipa w Taco, ile już niestety Taco u mnie

Tak w ogóle to sortuję śmieci, oszczędzam wodę i nie zbieram ubrań
A twój materiał jest na tyle sztuczny, że od razu leci do żółtego kubła
Tak serio to nie ma świętości i często nie ma tu zasad
I nawet na bliskich, zanim ich wpuścisz, patrzysz najpierw okiem Judasza

Tak na moje oko to masz świetną matkę z tą bajerą o jednym partnerze
A kto urwał czapkę na prywatce, tak że na klatce robiło ją czterech?
Tak naprawdę to bujasz się z czortem, a myślisz ciągle gdzie kupić pierścionek
Tak ogólnie to rób sobie przerwę na lekcje życia to ostatni dzwonek

Tak, w ogóle to mam na drugie Jurek
Smyrnałem chmurę ty jebnąłeś w dziurę
Mamy tu wszystko jak giełda wolumen
Co tam sobie stryjek winszuje
Fryty czy puree, jak mogę to pomogę
Coś na ząbek i na gardziółek
W chuju mam starą i nową szkołę
Lecę na flowe jak na ostrym kole

Tak to jest że nie wiem po chuj ten makaron, że flexy i dripy
Tu nic nie jest twoje tak długo jak to tylko kredyt i leasing
Tak na prawdę nawijasz gównu i to w końcu wychodzi mordo
Jakbyś na kolonoskopii poprosił o talkbox

Tak szczerze to chuj mnie czy jeździsz se mazdą czy starym ogórkiem
Czy może G-klasą? Chociaż nigdy w życiu nie miałeś pod górkę
Tak serio, gdy pytasz; "Wiesz kim ja jestem?" to kurwa nie wiem kim jesteś
Bo jestem gościem co wie czego chce no i wie kogo nie chce

Tak poza tym Kolumbii nie dygaj
To tu się nie przyda, jak do budy cyfra
Ty nie zaprawiaj starego wilka
Za małolata chciałem zrobić beefa
Dziś milf do mnie pisze jak słucham se starych prevek z braciszkiem
Styl wrócił na ulicę, jak wypuściłem swój pierwszy mixtape

Tak czy owak chcesz do furtki content
Tak czy owak też mam furkę konkret
Tak czy owak mów mi R. R. Martin
Bo ci sprzedam bańkę, potem zgubię wążek

Tak czy owak se to w furce włączysz
Na słuchawce, jak się busem toczysz
Avi się już zameldował w studio, więc nie gadam głupot
Ziomo muszę kończyć

Tak ogólnie to myślą, że lubię modelki tylko jak Naomi Campbell
A, tak na prawdę to wszystkie, co im krzywdy nie narobił skalpel
Tak na moje oko to cię oszukali typie, sądząc po minie
W tym mieście, w którym jedynie dilerzy dbają o linie

Tak apropos jak jesteś snowboardem płac za ski pass u ziomka
Bo potem choć dobrze wygina ci mordę, to i tak ci mówią, żeś prostak
Tak ogólnie to myślę, że umrę przed czasem, ale nie mam czasu do modłów
Się bywało już w trumnie, bywało się w gównie i zawsze wracało na podium

Tak na oko skończyli przed 5, a wczoraj wymaluj wypisz
Tak na oko miała blond potąd, to w Chanel Coco i pink nauszniaki
Tak na oko to wyglądasz mordo, lecz bredzisz kompletnie - chrypisz
Tak dla beki to zasypią nas śmieci, a potem zaleje Pacyfik